



Sygn. akt III CNP 9/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko S. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2016 r.,

skargi pozwanego o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt I Ca (...),

**oddala skargę i zasądza na rzecz powoda od pozwanego
kwotę 2400,- (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z
prawem.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w T. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w T. oddalający powództwo w ten sposób, że zasądził od pozwanego

na rzecz powoda kwotę 25000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części oddalił powództwo i apelację powoda.

Sąd drugiej instancji zaakceptował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, lecz dokonał odmiennej oceny podstawy prawnej roszczenia o zasądzenie kwoty 25000 zł tytułem zwrotu ceny sprzedaży lokalu oraz udziału w częściach wspólnych nieruchomości pobranej przez pozwanego przy zawarciu umowy przedwstępnej. Wyjaśnił, że podstawy tej nie mogły stanowić ani art. 491 i 494 k.c., bo umowa przedwstępna nie jest umową wzajemną, ani art. 390 § 1 k.c. z uwagi na upływ zawitego terminu zastrzeżonego w art. 389 § 3 k.c. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego wskazał art. 410 § 2 k.c.; zapłata ceny nie była bowiem świadczeniem z umowy przedwstępnej, lecz świadczeniem na poczet umowy przyrzeczonej spełnionym przed powstaniem zobowiązania, a skoro strony tej umowy nie zawarły, to jest to równoznaczne z nieosiągnięciem zamierzonego celu świadczenia. Zobowiązany do zwrotu nie może się bronić zarzutem wygaśnięcia obowiązku wydania korzyści lub jej zwrotu ze względu na zużycie (art. 409 k.c.), ponieważ powinien się z nim liczyć już od chwili otrzymania świadczenia z tego względu, że nie powstało zobowiązanie, do którego wykonania świadczenie zmierzało.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części w punkcie pierwszym i zarzucając naruszenie art. 410 § 2 w zw. z 390 § 2 i 3 k.c., art. 409 w zw. z 410 § 2 k.c., art. 233 § 1 k.c. i art. 378 § 1 w zw. z 386 § 1 k.p.c., wniósł o stwierdzenie jego niezgodności z tymi przepisami w zaskarżonej części.

Prokurator Generalny wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pojęcie orzeczenia niezgodnego z prawem (art. 424 § 1 i 2 k.p.c.) było przedmiotem wykładni w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego i ukształtował się pogląd, że jest to orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętym standardami rozstrzygnięć albo orzeczenie wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, a naruszenie to jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 35) stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego orzeczenia, to ustalenie jego bezprawności, które musi uwzględniać istotę władzy sądowniczej, a zatem zarówno orzekanie w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Bezprawność orzeczenia sądowego ma zatem charakter bezprawności kwalifikowanej, a jego niezgodność z prawem musi polegać na elementarnej i oczywistej obrazie prawa przez sąd, a więc takiej, która polega na błędach w wykładni lub subsumcji o stopniu rażącym i oczywistym (wyroki z dnia 4 grudnia 2008 r., sygn. I CNP 72/08, nie publ., z dnia 17 maja 2012 r., I CNP 55/11, nie publ., z dnia 14 czerwca 2012 r., I CNP 7/12, nie publ.).

Kwestionowanemu przez pozwanego wyrokowi Sądu Okręgowego tak pojętego rozumienia bezprawności nie można przypisać.

Skarżący twierdząc, że zarzucane Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. miało istotny wpływ na wydanie wyroku, pomija określony w art. 424⁴ k.p.c., zakaz oparcia podstawy skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zarzut naruszenia tego przepisu, motywowany niewłaściwą oceną dowodów, nie może być skutecznie podniesiony w ramach skargi na niezgodność orzeczenia z prawem i uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego. Zarzut naruszenia art. 378 w zw. z art. z 386 § 1 k.p.c. natomiast nie uwzględnia, że sąd drugiej instancji w sposób w zasadzie nieograniczony raz jeszcze bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji, a postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, przy czym jest związany podniesionymi w apelacji zarzutami naruszenia postępowania, natomiast nie wiążą go zarzuty prawa materialnego z uwagi na obowiązek oceny prawidłowości zastosowania tego prawa (uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji rozważał jako podstawę prawną roszczenia także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a więc ich ponowna analiza dokonana przez Sąd Okręgowy nie mogła naruszyć prawa pozwanego do obrony.

Kwestionując przyjęcie jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia art. 410 § 2 k.c. skarżący niezasadnie wiąże jego naruszenie z naruszeniem art. 390 § 3 k.c. Przepis ten dotyczy przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej, w tym

odszkodowania w granicach ujemnego interesu, które w tej sprawie nie zostało zgłoszone. Uzasadnienie zarzutu odnosi się, poza przytoczeniem orzeczeń Sądu Najwyższego, do irrelevantnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych związanych z czynnościami, które powód miał wykonać w celu dojścia do wykonania umowy przedwstępnej lub które wykonywał w celu dalszej przyszłej odsprzedaży lokalu. Argument o gotowości pozwanego do zawarcia umowy przyrzeczonej pozbawiony jest skuteczności wobec niekwestionowanego ustalenia, że nie zostały spełnione przesłanki oznaczenia terminu zawarcia umowy przyrzeczonej określone w art. 389 § 2 k.c., a zatem strony nie mogą żądać jej zawarcia.

Powyższy zarzut jest konsekwencją braku zrozumienia istoty świadczenia nienależnego w postaci kondykcji nie osiągnięcia celu świadczenia (*condictio ob. rem* lub *ob causa datorum* lub *condictio causa data non secuta*). Kondykcja ta zachodzi wtedy, gdy podstawa prawna świadczenia nie istnieje momencie świadczenia i nie zaistnieje po jego spełnieniu mimo oczekiwania, że wystąpi – w sytuacji, gdy celem świadczenia było uzyskanie ekwiwalentnego świadczenia od drugiej strony, która nie była zobowiązana do świadczenia i cel ten nie został osiągnięty. Cel świadczenia musi być objęty porozumieniem stron co do podstawy świadczenia – odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia uzewnętrznic jego aprobatę. Cel świadczenia jest tożsamy z przyszłą podstawą prawną, która nie dochodzi do skutku. U podstaw tej konstrukcji leży zatem błąd *solvensa* w przewidywaniu przyszłego zachowania *accipiens*a.

Strony mogą do treści umowy przedwstępnej, poza istotnymi postanowieniami (art. 389 k.c.), wprowadzić w granicach określonych w art. 353¹ k.c., postanowienia, które nie przesądzają o jej bycie, nie stanowią o jej skuteczności i nie odnoszą się do spełnienia świadczenia z tej umowy (zawarcie umowy przyrzeczonej) ale kształtują zachowania stron w okresie poprzedzającym zawarcie umowy przyrzeczonej. Do takich postanowień należy między innymi określenie zobowiązania jednej ze stron do spełnienia świadczenia z umowy przyrzeczonej lub oświadczenia wiedzy o zapłaceniu ceny sprzedaży przedmiotu tej umowy. Na tym etapie stosunku prawnego nie istnieje jeszcze zobowiązanie

z umowy przyrzeczonej, a więc nie istnieje podstawa prawna świadczenia, lecz jest to tylko porozumienie stron co do celu świadczenia – uzyskania świadczenia ekwiwalentnego w postaci przeniesienia własności lokalu i udziału w częściach wspólnych nieruchomości. Jeżeli nie zostaje zawarta umowa przyrzeczona, nie zostaje osiągnięty zamierzony cel świadczenia, co oznacza, że bez względu na przyczynę jej nie zawarcia, świadczenie w postaci zapłaconej ceny, jako nienależne podlega zwrotowi. Świadczenie staje się nienależne z chwilą, w której wiadomo, że cel nie został osiągnięty – umowa przyrzeczona nie może być zawarta; w tej sprawie po upływie roku od zawarcia umowy przedwstępnej (art. 389 § 2 k.c.). Zwrot świadczenia na tej podstawie następuje w pełnym zakresie, bo otrzymujący świadczenie wie, że otrzymał je jeszcze przed powstaniem zobowiązania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., III CZP 3/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 15).

W niniejszej sprawie, skoro nie doszło do zawarcia umowy przedwstępnej i dojść nie może z uwagi na wygaśnięcie roszczenia o jej zawarcie wobec upływu terminu określonego w art. 389 § 2 k.c., brak podstaw do stwierdzenia, że przytoczone w podstawach skargi zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego uzasadniają wniosek o stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia jako wydanego w rezultacie ich rażąco błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 424¹¹ k.p.c. O kosztach postępowania ze skargi rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i 424¹² k.p.c. oraz § 2 pkt 5 i § 10 ust. 5 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

R. G.